

Sygn. akt II Cz 1413/14

POSTANOWIENIE

Dnia 9 września 2014 roku

Sąd Okręgowy w Szczecinie II Wydział Cywilny Odwoławczy

Przewodniczący: SSO Sławomir Krajewski

po rozpoznaniu w dniu 9 września 2014 roku w Szczecinie na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w S.

przeciwko B. K.

o zapłatę

na skutek zażalenia pozwanej na postanowienie Sądu Rejonowego Szczecin – Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie z dnia 19 maja 2014 roku, sygn. akt IIIC 150/14

postanawia:

oddalić zażalenie.

UZASADNIENIE

Zaskarżonym postanowieniem z dnia 19 maja 2014 roku Sąd Rejonowy Szczecin – Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie umorzył postępowanie (I) i zasądził od pozwanej na rzecz powódki kwotę 1263 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania (II).

W uzasadnieniu wskazał, iż z uwagi na to, iż powódka cofnęła skutecznie pozew w stosunku do pozwanej – po myśli art. 355 § 1 kpc – postępowanie w przedmiotowej sprawie należało umorzyć, o czym orzeczono jak w pkt I postanowienia.

Dalej Sąd wskazał, że w treści pozwu pełnomocnik powódki wniósł o zasądzenie od pozwanej kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego. Zgodnie z regułami ogólnymi obowiązującymi w postępowaniu cywilnym strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (art. 98 kpc). W niniejszym postępowaniu, wobec zapłaty przez pozwaną objętego pozwem zadłużenia po dniu wytoczenia powództwa, za stronę przegrywającą sprawę uważa się stronę pozwaną (tak SN w orzeczeniu z dnia (...)) Koszty postępowania Sąd Rejonowy ustalił w oparciu o treść art. 98 § 1 kpc, zaś podstawę prawną, w oparciu o którą określono wynagrodzenie radcy prawnego reprezentującego stronę pozwaną stanowiły uregulowania zawarte w § 2 ust. 2 i § 6 pkt 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia (...) roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez (...) kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu.

Zażalenie na powyższe postanowienie wywiodła pozwana i zaskarżając postanowienie co do rozstrzygnięcia zawartego w jego pkt II wniosła o zmianę zaskarżonego postanowienia, poprzez zasądzenie od powódki na rzecz pozwanej kosztów procesu w I instancji według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego, a nadto o zasądzenie od powódki na rzecz pozwanej kosztów procesu w II instancji według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego.

Skarżąca zarzuciła Sądowi pierwszej instancji naruszenie:

1. Art. 328 § 2 kpc poprzez jego niezastosowanie polegające na zupełnym pominięciu i niedoniesieniu się do zarzutu pozwanej o nie daniu przez nią powodu do wytoczenia powództwa. Wskazane zaniechanie poskutkowało brakiem uzasadnienia stanowiska Sądu Rejonowego, zgodnie z którym pozwana rzekomo dała powód do wytoczenia powództwa. Zarzucane naruszenie ma zasadnicze znaczenie dla rozstrzygnięcia o kosztach procesu, zaś omawiany brak de facto pozbawia pozwaną możliwości wdania się w merytoryczną polemikę odnośnie kwestii dania lub nie powodu do wytoczenia pozwu.

2. Art. 233 § 2 kpc poprzez jego błędne zastosowanie polegające na:

- błędnie w ustaleniach faktycznych sprowadzającym się do pominięcia, że w dniu spełnienia roszczenia dochodzonego niniejszym pozwem (tj. w dniu 10 października 2013 roku) pozwana nie miała wiedzy o fakcie wszczęcia postępowania sądowe dochodzenia tego roszczenia;

- dowolnej ocenie dowodów sprowadzającej się do mylnego uznania, że pozwana dała powód do wytoczenia powództwa, podczas gdy skoro korespondencja sądowo komornicza, były do końca października 2013 roku „doręczane” na adres nie miejscem zamieszkania pozwanej — co znamienne stało się tak w wyniku działania samej powódki — to jako oczywiste jawi się, że spełnienie świadczenia w październiku 2013 roku nie było motywowane wiedzą o postępowaniu sądowym. Z uwagi na brak uzasadnienia pozwana w istocie nie wie, czy Sąd Rejonowy błędny już na etapie ustaleń faktów, czy ich oceny — stąd z ostrożności z uchybienia w obu materiach.

Z ostrożności zarzuciła również naruszenie:

- art. 5 kc poprzez jego niezastosowanie polegające na zasądzeniu od pozwanej i powódki kosztów postępowania, podczas gdy roszczenie o zwrot tych kosztów na gruncie niniejszej sprawy jest nadużyciem prawa i pozostaje w sprzeczności z zasadami współzycia społecznego, tj. zasadą podawania w pismach inicjujących postępowanie sądowe realnego adresu zamieszkania pozwanego.

-art. 102 kpc poprzez jego niezastosowanie polegające na mylnym przyjęciu, iż w sprawie nie zachodzi „szczególnie uzasadniony wypadek”, o którym mowa w przepisie. Pozwana została w niniejszej sprawie zwolniona od kosztów sącałości. Jakkolwiek okoliczność ta nie wypełnia jeszcze znamion „uzasadnionego wypadku”, to jest poważną racją argumentacyjną zastosowaniem tegoż przepisu. Z oświadczenia majątkowego złożonego w sprawie — i uznanego przez Sąd Rejonowy za wiarygodne — wynika, że pozwana miesięcznie osiąga dochód nawet nieco mniejszy niż koszty procesu, którymi została obciążona. W tej sytuacji pozwana nie będzie miała możliwości zapłacenia z kosztów bez uszczerbku dla siebie i rodziny. Symptomatyczne jest nadto, jest samotną matką, wychowującą swojego syna w warunkach poniżej minimum socjalnego. Sytuacja majątkowa i finansowa pozwanej kategorycznie przemawia za odstąpieniem od obciążania jej kosztami postępowania w całości.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Zażalenie okazało się nieuzasadnione.

Z art. 203 § 1 kpc wynika, że pozew może być cofnięty bez zezwolenia pozwanego aż do rozpoczęcia rozprawy, a jeżeli z cofnięciem połączone jest zrzeczenie się roszczenia - aż do wydania wyroku. Z § 2 omawianego artykułu wynika, że pozew cofnięty w okolicznościach wskazanych w § 1, nie wywołuje żadnych skutków, jakie ustawa wiąże z wytoczeniem powództwa. Odnosi się to zarówno do skutków materialno - prawnych jak i procesowych.

W odniesieniu do odpowiedzialności z tytułu kosztów procesu przyjmuje się, że cofnięcie pozwu traktowane jest jako przegranie sprawy. W chwili jednak ustalenia, że należność dochodzona przez powoda przysługiwała mu w chwili zawiśnięcia sporu oraz w razie ustalenia, że wytoczenie procesu było niezbędne, do celowego dochodzenia tej należności, zaspokojenie jej w toku procesu przez pozwanego, nie pozwala na ustalenie, że powód przegrał sprawę. W takiej sytuacji powód osiąga bowiem rezultat, do którego zmierzał, pomimo, że przedmiotu sporu przestał istnieć.

W rozpoznawanej sprawie roszczenie pozwu zostało przez pozwaną (konkretnie przez osobę trzecią w jej imieniu) zaspokojone niewątpliwie po wniesieniu pozwu. Nastąpiło to jednak jeszcze przed doręczeniem odpisu pozwu i nakazu zapłaty. Niemniej nie można zgodzić się z lansowanym przez pełnomocnika pozwanej poglądem, iż okoliczność ta wyłącza możliwość przyznania zwrotu kosztów postępowania na rzecz powoda. Otóż nie mogło umknąć Sądowi Okręgowemu, iż pozwana przed wniesieniem powództwa była wezwana do zapłaty, które to wezwanie powodowa (...) skierowała na adres (...)a więc pobytu pozwanej. Nadto zapłata należności nastąpiła niewątpliwie po powzięciu wiedzy o toczącym się postępowaniu, a to w trakcie postępowania egzekucyjnego. Treść zażalenia, jak i innych pism procesowych pozwanej, pomimo, iż wskazuje ona na datę 16-17 października 2013 roku, prowadzi do wniosku, iż to wskutek toczącego się postępowania egzekucyjnego doszło do spłaty długu, a więc zainicjowane postępowanie doprowadziło do zamierzonego rezultatu. Zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. poprzez nieprzyjęcie wniosku, iż pozwana nie miała wiedzy o toczącym się postępowaniu uznać należy za chybiony. Za niezgodne z doświadczeniem życiowym uznać należy twierdzenia, iż pozwana nie miała wiedzy o toczącym się postępowaniu, ale powzięła ją niespełna kilka dni po spłacie długu przez S. S.(vide: pismo k112).

Warto również podkreślić, iż charakter długu wbrew wywodom skarżącej w przypadku jego dochodzenia nadto żądania zwrotu kosztów postępowania wcale nie świadczył o naruszeniu art. 5 kc. Fakt, iż właściciel nie zamieszkuje w lokalu, który jest w posiadaniu osób trzecich, nie zwalnia go z obowiązku monitorowania stanu zadłużenia mieszkania i to przez okres ponad jednego roku. Doprowadzenie do zadłużenia lokalu poprzez jego nieopłacenia przez rok czasu z pewnością stanowi zachowanie dające podstawę do wniesienia pozwu.

Wobec powyższego zdaniem Sądu Okręgowego przyjąć należało, iż zaspokojenie żądania pozwu nastąpiło w terminie i okolicznościach nie pozwalających na uznanie powódki za przegrywającą proces. Wytoczone postępowania doprowadziło do osiągnięcia jego celu – wyegzekwowania należności.

Pomimo uzyskania przez pozwaną zwolnienia od kosztów sądowych w sprawie brak jest podstaw do odstąpienia od obciążania jej kosztami postępowania w myśl art. 102 kpc. Z akt sprawy nie wynika, aby zachodziły okoliczności uzasadniające zastosowanie tegoż przepisu, albowiem oprócz samej złej sytuacji majątkowej powódki brak jest innych szczególnych okoliczności przemawiających za takim rozstrzygnięciem.

Mając na uwadze powyższe, na podstawie art. 385 kpc, w zw. z art. 397 § 2 kpc, należało orzec jak w sentencji.

(...)

(...)

(...)

(...)